

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONĄ RYCZAŁEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 17-go STYCZNIA 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 17

Miasto w Meksyku zburzone

wskutek trzęsienia ziemi. — 50 domów w gruzach. — 75 osób poniosło śmierć

Kościół zawalił się w czasie nabożeństwa

NEW YORK, 17 stycznia. Z Meksyku donoszą, o straszliwym trzęsieniu ziemi, które ZNISZCZYŁO ZUPEŁNIE MIASTO OAXAKA.

Trzęsienie ziemi trwało zaledwie dwie minuty. Wśród ludności wybuchła szalona panika. Mieszkańcy w popłochu opuszczali swoje osiedla, obawiając za-

waleni się domów. Równocześnie z trzęsieniem ziemi NASTAPIŁO OBERWANIE SIĘ CHMURY.

Po pierwszych gwałtownych wstrząsach następowały przez 5 minut dalsze wstrząsy, o wiele już słabsze. W wielu domach wskutek silnych wstrząsów powstały głębokie rysy.

OKOŁO 50 DOMÓW ULEGŁO ZUPEŁNEMU ZBURZENIU, SZEREG ZAŚ POMNIKÓW LEGŁ W GRUZACH.

W mieście Meksyku zanotowano kilkadziesiąt pożarów. Trzęsienie ziemi od czuto również i w innych stanach Meksyku. Ogółem stwierdzono narazie 25 ZABITYCH.

W czasie trzęsienia ziemi w miejscowości Guelatoaba ZAWALIŁ SIĘ KOŚCIÓŁ w czasie nabożeństwa. 50 OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ, przeszło 100 odniosło rany.

Opełnana przez diabła

przez 22 lata więziona była w chlewie

Poznań, 17 stycznia.

Poznańskie władze policyjne dokonały wczoraj straszliwego odkrycia w osadzie Mieszków (powiat jarociński).

W chlebie gospodarza Antoniego Kończaka znaleziono jakąś kobietę leżącą na barlogu, całkowicie prawie sparaliżowaną. Była to, jak się okazało 42-letnia Katarzyna Pasiakówna. Trzymano ją w tym chlewie zgóra 2 lata. Po nieważ przez cały ten długi okres czasu pozostała ona w pozycji siedzącej, mięśnie jej nóg zupełnie się skurczyły, wskutek czego nie może już zupełnie chodzić i porusza jedynie prawą ręką, która przyjmuje pokarm.

Jak się okazuje, rodzina uwięziła ją z tego powodu, iż uważa, że dziewczyna została opełnana przez diabła. Przed 26 laty Pasiakówna została uwiedzona przez jakiegoś poznaniaka. Gdy powróciła do domu, poczęła narzekać na zamroczenie umysłowe. Rodzina zwróciła się wówczas do znachorów, którzy jed-

nomyślnie orzekli, że Pasiakówna została opełnana przez szatana.

Rodzina zdecydowała się wówczas zamknąć ją w chlewie. Zamieszkał w sąsiedztwie wieśniacy nie dowiedzieli się o ich czynie. Dopiero obecnie zupełnie przypadkowo cała ta historia wyszła na jaw. Pasiakównę przewieziono do szpitala. Kończakowie zostali aresztowani.

Nieudany występ

posła komunistycznego w Będzinie

Będzin, 17 stycznia.

Wczoraj odbył się w Będzinie wiec przy udziale kilkuset bezrobotnych. Wiec nosił charakter naogół b. spokojny. Po powzięciu rezolucji w sprawie przyspieszenia akcji niesienia doraźnej pomocy bezrobotnym oraz natychmiastowego zniesienia sezonu martwego,

robotnicy spokojnie zaczęli się rozchodzić. Po wiecu wyrósł nagle, jakby z pod ziemi komunistyczny poseł Rózek, który usiłował przemawiać do robotników, lecz wygwizdano go. Po nieudanej próbie w Będzinie, udał się do Sosnowca, aby spróbować szczęścia, lecz tam spotkał go ten sam los.

Tajemnicze zabójstwo na ulicy

Rozdrażniony adorator strzela do młodej kobiety

Warszawa, 17 stycznia.

Pasażerowie, oczekujący na przystanku Jordanowice w pobliżu stacji Grodzisk na tramwaj idący do Warszawy, około godziny 7-ej usłyszeli nagle jakiś wystrzał.

Ujrzeni oni niewiastę, która przebiegła kilkadziesiąt kroków, upadła przed domem przy ul. Nadarzyńskiej. Dobięgl do niej jakiś mężczyzna, który wniósł ją do sąsiedniego domu. Kobieta ową okazała się 20-letnia Genowefa Jeziorska, mężczyzną zaś 24-letni Stanisław Kornecki. Kornecki mieszkał u rodziców Jeziorskiej, jako sublokator. Szczegóły zagad-

kowego zabójstwa przedstawiają się następująco:

Kornecki zamieszkiwał u Jeziorskich od listopada ubiegłego roku. Zajmował się on sprządażą obrazów i luster. Onegdaj wieczorem udał się on z Jeziorską do miasta.

W 2 godziny później, gdy wracali do domu, młody człowiek zaproponował Jeziorskiej aby weszła z nim do poczekalni. Gdy Jeziorska na to się nie zgodziła, rozdrażniony adorator, który wcześniej i wystrzelił. Kula trafiła Jeziorską w brzuch.

Po dokonaniu zbrodni Kornecki usiłował ratować się ucieczką i chciał wsko-

wym i pracował w różnych czasopiśmie. Początkowo solidnym załatwianiem spraw zyskał sobie zaufanie i otrzymał szerokie pełnomocnictwa, o które mu właśnie chodziło.

Od tej chwili bowiem zaczął prowadzić interesy na szeroka skalę. Wkradł się w zaufanie wyższych urzędników ministerjalnych, od których uzyskał listy polecające do firm przemysłowych i handlowych i na tej podstawie zdobywał ogłoszenia. Dawało mu to grube zyski, to też w krótkim czasie kupił sobie samochód, zgodził kierowcę i żył na szerokiej stopie.

Stan taki trwał pewien czas, aż wydawnictwa zaczęły się upominać o zalegające za ogłoszenia należności. Kon zalegał na kwotę kilkunastu tysięcy zło-

Gen. Konarzewski w Łodzi

na poświęceniu nowego kasyna oficerskiego

Łódź, 17 stycznia.

Dzisiaj o godz. 11 rano ksiądz dziekan wojskowy Tyszko poświęcił salony nowego kasyna oficerskiego, przy ulicy Jerzego. Nowe kasyno oficerskie jest urządzone według ostatnich wymogów, niemniej jednak z umiarem właściwym stanowi oficerskiemu.

Obecni byli na uroczystości poświęcenia kasyna między innymi pp. minister gen. Konarzewski, wojewoda Jaszczolt, gen. Małachowski, wicewojewoda dr. Różniński, gen. Miller, gen. Olszyna-Wilczyński, komendant wojewódzkiej policji dr. Torwiński, komendant policji m. Łodzi insp. Elsesser-Niedzielski, starsza Dychdalewicz, dyr. Czerlunczakiewicz, prezes rady miejskiej Holcgreber, prezes syndykatu dziennikarzy w Łodzi red. Gumkowski, komisarz Łopuszański, dr. Leszek Kirkien oraz wszyscy wyżsi oficerowie łódzkiego garnizonu.

Obecne kasyno zostanie w najbliższym czasie rozszerzone w ten sposób że dobudowana będzie jeszcze wielka sala na uroczystości wojskowe.

Kobieta

zginęła w płomieniach

Katowice, 17 stycznia.

W stodole chałupnika Słodzika w miasteczku Toszek na Śląsku Opolskim powstał wczoraj z niewyjaśnionej przyczyny pożar, po ugaszeniu którego strażnicza znalazła w stodole zwłoki 3-letniej Joanny Wutke, teściowej Słodzika. Oskarżona o zabójstwo Wutkewej jest jej córka, żona Słodzika oraz zięć. Słodzik. Policja oboje aresztowała.

Pociąg najechał na furmankę

Częstochowa, 17 stycznia.

Wczoraj na przejeździe kolejowym między wsią Okraglak i stacją Złoty Potok, miała miejsce katastrofa kolejowa. Na przejeździe pociąg najechał na furmankę na której znajdowali się wieśni-

cy ze wsi Lutosławice Antoni Biedron i Józef Kochańczyk. Obaj doznali ciężkich potłuczeń i wkrótce zmarli. Winę ponoszą zabici, ponieważ przejeżdżali oni przez tor tuż przed przybyciem pociągu.

Akwizytor, wydawca i aferzysta

w jednej osobie naciągnął kilkadziesiąt osób na kilkadziesiąt tysięcy złotych „Komedja” o tragicznym epilogu

Warszawa, 17 stycznia.

Onegdaj policja ujęła aferzystę Alfreda Koneckiego, którego sprawki teraz dopiero wyszły na światło dzienne. Kon był akwizytorem ogłoszenio-

wym i pracował w różnych czasopiśmie. Początkowo solidnym załatwianiem spraw zyskał sobie zaufanie i otrzymał szerokie pełnomocnictwa, o które mu właśnie chodziło.

Od tej chwili bowiem zaczął prowadzić interesy na szeroka skalę. Wkradł się w zaufanie wyższych urzędników ministerjalnych, od których uzyskał listy polecające do firm przemysłowych i handlowych i na tej podstawie zdobywał ogłoszenia. Dawało mu to grube zyski, to też w krótkim czasie kupił sobie samochód, zgodził kierowcę i żył na szerokiej stopie.

Stan taki trwał pewien czas, aż wydawnictwa zaczęły się upominać o zalegające za ogłoszenia należności. Kon zalegał na kwotę kilkunastu tysięcy zło-

tych. Właściciele wydawnictw zerwali z aferzystą stosunki i sprawę skierowali do prokuratora. Kon załagodził pretensje, wystawiając weksle i dając poręczenia. Ponieważ jednak na czas weksle nie zostały wykupione, interesami Kona zajęła się prokuratura. Lecz Kon znikł z horyzontu.

Przed dwoma miesiącami Kon wypłynął znów na widownię jako właściciel instytutu wydawniczego „Sfinks” tym razem jednak nazywał się Alfred Konecki. Uzyskawszy za około 4000 zł weksli klientowskich, zaczął nimi operować.

Brał maszyny do pisania, wieczniki, biżuterię, futra, instrumenty, płacąc za nie wekslami i jednocześnie wydłużone przedmioty sprzedając za gotówkę. Równocześnie Kon ogłosił w gazetach, że wydawać będzie na dogodnych warunkach sensacyjne powieści. Autorów z powieściami zgłosiło się wielu. Kon przyjmował wszystkie rękopisy, obiecując je wydać, oczywiście jednak żadna powieść nie wyszła w druku.

Tymczasem Kon wydał tygodnik „Komedja”, który był dlań płaszczkiem do oszukiwania. Zaangażował kilku dziennikarzy i po kilku tygodniach czasopiśmo związało. Ostatnio zaczęły nadchodzić terminy płatności wystawionych weksli, które Kon pokrył bezwartościowymi czekami. Jak przypuszczają, poszkodowanych przez Kona jest kilkadziesiąt osób, a nadużycia sięgają kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Dotychczas zgłosiło się kilkanaście firm futrzanych, jubilerskich, materiałów piśmijennych i magazynów z meblami. W każdym niemal wypadku za towary wystawiał czeki bez pokrycia, gotówki zaś dawał minimalne kwoty. Kon był już karany sądownie.

Pamiętniki ks. Bülowa i Poincarégo

Po dwóch stronach dawnego frontu. — Przy sterze i w kajucie. Wilhelm II w krzywym zwierciadle złośliwej krytyki. Autorem „Królestwa Polskiego“ był Bethmann-Hollweg

Berlin, w styczniu 1931 r.

Pamiętniki wojenne wielkich mężów stanu ukazują się w dalszym ciągu, a niektóre z nich nakreślone są na bardzo wielkie rozmiary. Odnosi się to przede wszystkim do pamiętników Raymunda Poincarégo, których tom VI pojawił się niedawno, VIII-my, z którego ukazują się wyjątki po piśmie, pojawi się również niebawem na półkach księgarskich, świadcząc o niezmożonej niczem pracowitości i energii b. prezydenta republiki francuskiej i premiera, który niedawno podźwignął się z łoża bardzo ciężkiej choroby.

W Berlinie znów w wydawnictwie Ullsteina wyjdzie niezadługo III tom pamiętników b. kanclerza Rzeszy ks. Bernarda Bülowa, zajmujący się specjalnie okresem wojny.

Tak więc po obu stronach dawnego frontu wojennego, jak i obecnego historycznego odzywają się głosy, zasługujące na specjalną uwagę tak ze względu na stanowiska, które zajmowali autorzy, jak na ich osoby.

Wspomnienia Poincarégo są wspomnieniami sternika, który w przełomowych dla Francji czasach, z pomostu kapitańskiego, z wyżyn stanowiska prezydenta republiki kierował wspólnie ze zmieniającymi się gabinetami losami wojny i bardziej niż ktokolwiek inny powołany był i jest do ogarnięcia całokształtu wypadków. Ks. Bülow, zaś, który oddawna już musiał się rozstać z urzędem kanclerskim, ogarnia wydarzenia raczej z punktu widzenia widza w wykwiśniętej kajucie salonowej widza, znajdującego się w stanie trwałej, choć maskowanej przyjaźni i uprzejmości, niełaski kapryśnego cesarza Wilhelma i który w opowiadaniu swym nie kryje się ze swoim niezadowolaniem i bardzo ostrą zazwyczaj krytyką.

Pamiętniki Poincarégo są sumiennym sprawozdaniem żyjącego jeszcze reżysera wielkich wypadków swojej działalności. Wspomnienia potężnego ongi magnata niemieckiego, który pozwolił ogłosić je dopiero po swojej śmierci, są dogrobową zemstą na zmiennym i neurastenicznym cesarzu i na nieudolnych w oczach poprzednika następcach.

Różnice między piszącymi mężami stanu, o których mówimy, są bardzo wielkie, a wynikają zarówno z odmiennych środowisk, z których pochodzą, jak i z różnic charakterów indywidualnych. Raymund Poincaré, adwokat i polityk, pochodzący z rodziny mieszczańskiej, zawdzięcza wszystko sam sobie, swojej nieznużonej pracowitości, talentowi i powszechnie uznanej prawości. Bülowa do odebrania wybitnej roli powołało samo już sławne nazwisko, powtarzające się wielokrotnie na kartach historii Niemiec, a któremu on dodał nowego blasku, moim zdaniem niezbyt trwałego, błyskotliwą, choć niezawsze głęboką, inteligentną, świetnym darem wymowy, podbijającym zwłaszcza w rozmowach towarzyskich, i niesłychaną pamięcią, interesującego się w wysokim stopniu stro- ną osobistą wielkich wypadków, ich kulisami, intrygami i plotkami. W dziele Poincarégo znać rękę równocześnie adwokata i historyka, który gromadzi cierpliwie materiał, mający wyczerpać temat i poprzez postawione twierdzenia, zasługuje to tembardziej na uwagę, że wspomnienia b. prezydenta republiki pisane są z dnia na dzień w gorącym przebiegu wielkich wypadków.

Ks. Bülow gromadził również materiał dla swojej pośmiertnej zemsty i rehabilitacji. Nowoogłoszone ustępy jego wspomnień, odnoszące się do czasów wojennych, pełne są delikatnych, ale dotkliwych złośliwości pod adresem b. cesarza. Nie waha się manjer władcy, który tyle już lat przesiedział na tronie, nazwać narowami źle wychowanego chłopca. Z najwyższym lekceważ-

niem krytykuje nieudolność swego następcy na stanowisku kanclerza, Bethmanna-Hollwega, i jego pomocnika Jagowa i z widocznym zadowoleniem podaje in extenso list swego następcy w którym ten prosi go z widocznym niepokojem o zaniechanie krytyki jego osoby i działalności.

Bardzo ciekawą jest wymiana listów między Bülowem a ministrem oświaty Sudtem, który powołuje się na list Hindenburga. W liście tym Hindenburg zrzuca z siebie i z Ludendorfa „odpowiedzialność“ za powołanie do życia „Królestwa Polskiego“ i stwierdza, że plan cały zawdzięcza swoje wykonanie jedynie kanclerzowi Bethmannowi i jego pomocnikom, gdyż główna komenda interesowała się wyłącznie zarysowaną przez generała Beselera możliwością wycisnienia z Polski wielkiej ilo-

ści rekruta dla wyczerpanej armii niemieckiej.

Różnice zasadnicza między oboma pamiętnikami można nakreślić w ten sposób: wspomnienia Poincarégo są sprawozdaniem człowieka, który ma poczucie, że życie całe poświęcił swojej idei i że cel swój osiągnął. Pamiętniki Bülowa są błyskotliwym, lecz mimo to pełnym gorzycy opowiadaniem o możliwościach utraconych zarówno przez Niemcy, jak i przez autora wspomnień. Dochodzi w nich do głosu człowiek, który krytykuje swój świat, lecz nie widzi świata nowego, który potępił małe błędy, lecz nie widzi ich podstawy zasadniczej, którą jest przeżyte i szkodliwość całego systemu rządów w przedwojennych i prowadzących wojnę Niemczech.

R. Z.

Tłumik hałasu ulicznego wynaleziony przez słynnego Maksima

Jeden z wybitnych wynalazców wojennych, Hiram Percy-Maksim, wynalazca karabinu maszynowego swego systemu oraz wynalazca tłumika do karabinów maszynowych, wygłosił w tych dniach niezwykle sensacyjny odczyt w Londynie, demonstrując swój nowy wynalazek.

Wynalazek ten polega na tym, iż do zamkniętego pomieszczenia może nie do stawać się żaden absolutnie dźwięk z zewnątrz, co nie przeszkadza żadnej zgola wentylacji. Aparat Maksima może być postawiony na dowolnym oknie. Aparat ten wchłania całkowicie wszystkie dźwięki dolatujące z ulicy.

Prób dokonano na najbardziej ożywionej ulicy Londynu. I istotnie, mimo że na ulicy panował niezwykle szum, w pokoju, po wprawieniu w ruch aparatu panowała grobowa cisza, przerywana tylko oddechem siedzących w pokoju.

Maksim pracował nad swym wynalazkiem 20 lat. Obecnie opatentował go już we wszystkich krajach. Wynalazek ten posiada niezwykle znaczenie.

Rendez-vous milionerów

Cztery Rivieri. — Luna-Park nad morzem. — Kultura nagości. W Monte-Carlo niema plaży. — Nawet karnawał na Rivierze stracił dawny urok

No, co pisać się w prasie europejskiej o Rivierze francuskiej, o jej cudach, zakrawa prostopo na ironię. Reklamę tę stworzyli zresztą sami rancuzi, którzy ten „raj dla cudzoziemców“ nazywają poetycznie „la Cote d'azur“. Nazwa ta jest bardzo pociągająca: lazur, wieczne słońce, wieczna radość. Jeśli jest jakieś wybrzeże, które nie posiada jeszcze podobnej nazwy, nie mówi się o niem prostopo, jak np. o przepięknym wybrzeżu hiszpańskim od Port-Bore do Barcelony: ta piękna miejscowość jest wykreślona z mapy turystów. Zato istnieje „Cote d'azur“ ze swą wieczną wiosną, ze swym międzynarodowym arystokratycznym towarzystwem i ze swym największym upiększeniem — Kasynem w Monte-Carlo).

Wybrzeże to posiada ustaloną markę, której nie zaszkodzi żadna zła informacja w rodzaju tej, że naprzykład Nica jest kiepska stacją klimatyczna o złośliwym i przykrym klimacie. Takie twierdzenie jest również przesadne, a przedewszystkiem nieprawdziwe. W rzeczywistości Riviera jest bardzo ciekawym zakątkiem ziemi i jeśli można się tak wyrazić „sprawą bardzo skomplikowaną“.

Niezwykły wybryk natury Szpony jastrzębie u człowieka

Na ostatnim zebraniu wiedeńskiego towarzystwa lekarskiego prof. Kasda zademonstrował przed zebranymi niezwykły wybryk natury — człowieka, posiadającego miast paznokci prawdziwe jastrzębie szpony. Okazało się, że człowiek ten posiadał niegdyś zupełnie normalne paznokcie, ale w czasie wojny odmroził sobie górne kończyny i leczył się z tego powodu dość długo w szpitalu.

Po wyzdrowieniu zauważył on, że paznokcie jego zaczynają się stopniowo wydłużać, zaokrąglać i po upływie kilku tygodni miał on już prawdziwe szpony jastrzębie. Widok jego rąk wywołał strach i obrzydzenie. Był to zdaniem prof. Kasdy niezwykły wypadek.

Obecnie znakomity dermatolog zamierza przeprowadzić wyluszczenie tych szponów i prześwietlenie rąk niebezpiecznego człowieka ultrafioletowymi promieniami. Spodziewa się on, że taka operacja przywróci pacjentowi normalne ludzkie paznokcie.

Dawniej Riviera rozpoczynała się od Antibes i ciągnęła się po przez Cannes, Niceę, Monte-Carlo aż do granicy włoskiej. W owych czasach była ona punktem zbornym międzynarodowych arystokratów,

którzy spędzali na Rivierze zimowe miesiące. Było to jednak przed wojną. Dziś istnieją co najmniej cztery Rivieri, przy czym każda z nich odznacza się innym charakterem i główny sezon w tych miejscowościach przypada na okres letni. Wątpliwie, czy gdziekolwiek na kuli ziemskiej w czasach powojennych panowała tak bardzo rozdywżona spekulacja terenami, jak właśnie w tej miejscowości.

Pierwszy pas „nowej Rivieri“ ciągnie się od Cassis, obok Marsylii, do Toulonu. Zakątek ten odkryli malarze, idący w ślady Cezanne'a, gdyż tutaj rozciąga się przed widzem najładniejszy krajobraz prowansalski, ulubiony pejzaż tego znakomitego malarza. Miejsce wość tę zdobył malarz, który w licznych miasteczkach, rozsiadanych w okolicy założył nowe osiedla, zbudował hotele, spelunki gry karcianej, plaże do gry w golfa itd. Jest to Riviera letnia, albowiem zimą klimat jest tam niezbyt sympatyczny. Spotkać tam można nie tylko wielkich malarzy, jak Deraina i Kislinga, lecz nawet dwie znakomite artystki. Ceclia Sorel i Mistinguette zakupiły sobie tam place pod budowę willi.

Druga Riviera ciągnie się już po za Toulonem, w miejscowości górskiej. Krajobraz wybitnie północny, palm ani śladu. Takie miejscowości, jak Le Lavandon, Le Rayol, Cavalair itp. są to bezpretensjonalne źródła, posiadające jednak

komfortowe hotele.

Miejscowość tę okupują przeważnie przedstawiciele drobnych sfer mieszczańskich. Paryżan spotyka się tam mało, z osobistości znanych natknęto się na hrabiego Coondenova - Kalergi i Ernesta Tollera. Dla malarzy nie jest to odpowiednia miejscowość.

Inny zupełnie obraz przedstawia Esterel - Riviera. Czerwone skały, poszarpany brzeg, mało piasku, a więc mało również gości. Dużo willi młodych eleganckich paryżan, lecz

mało hoteli.

W tej części Rivieri istnieje najbardziej rozreklamowana miejscowość powojenna Juan Les Pins. W tej bezpłonnej, brzydkiej miejscinie, posiadającej willi podobne do koszar w porze let-

niej zbiera się hyper - arystokracja europejska i amerykańska najslawniejsze gwiazdy filmowe, wszyscy milionerzy i hrabiowie.

Czas, aby zajął się tą miejscowością, jakiś pisarz na miarę Zoli, który zdaniem skowalby ten wielki bluff, rozmiarami swymi dorównujący chyba tylko Hollywoodowi.

Jest tam wiejski dworzec, niezliczona ilość barów, piękne i drogie kasyna, wąska plaża, stale zapełniona korpulentnymi damami, które dniami i nocami ukazują się bez obstępów. Jest to Luna-Park nad morzem.

Dla kontrastu opatrność stworzyła obok Juan Les Pins - Cap d'Antibes. Obok Luna - Parku — angielski klub sportowy. W górze na skałach wielki basen, wszędzie schody, trampoliny, materace do kąpiei słonecznych i pełno pływaków. Kult nagości świecił tam wielkie triumfy. Nie trzeba dodawać, że stałym gościem tej części Rivieri Bernard Shaw. Mężczyźni, udający się w tamte strony nie potrzebują zabierać wiele bagażu: wystarczy strój kąpielowy i frak.

Przy Antibes rozpoczyna się właściwa Riviera, która w pierwszym rzędzie słynie ze swych zimowych atrakcji. W Cannes sezon letni trwał w tym roku bardzo krótko. Zebrał się tam cały Paryż, a dominującym hasłem było: strój kąpielowy i pyłama. Panów w smokach wygwizdywano nawet w najelegantszych lokalach. Nawet członkowie murzyńskiej orkiestry jazzbandowej byli nawpół nady.

Dowcip ten trwał trzy tygodnie i prawdopodobnie się już więcej nie powtórzy.

Monte - Carlo, jak wiadomo nie posiada piaszczystej plaży, wobec czego stworzono tam sztuczną plażę z gumy, lecz nie miała ona powodzenia. W Nicy wszystkie większe hotele i eleganckie sklepy były zamknięte podczas letnich miesięcy. Ta część Rivieri budzi się do życia dopiero teraz po świętach Bożego Narodzenia. Auta tłoczą się tam jak na paryskich bulwarach. Mimo to nie spotkacie tam dawnej „śmietanki“ towarzyskiej. Dawniejsi goście zblednieli, lub wywedrowali. Tylko w Cannes zachował się dawny blask świetności. Spotkać tam można przynajmniej jednego (szwedzkiego) króla, angielskiego księcia, kilku hrabiów, Dolly Sisters i kilkunastu potentatów przemysłowych.

Paul Coheu-Porthelm

O tem, jak to Kicia mała, wielką gwiazdą zostać chciała!..

(Wielki film niemy „Expressu” — Ilustrował St. Dobrzyński)



„Pan” się zajął Kici losem
A że rozporządzał trzosem
Chce, by nasza Kicia miła
Wpierw się tańczyć nauczyła

Kicia podryguje ciałem
Z wielką werwą i zapałem
A szanowny nauczyciel
Całą wiedzę wkłada w Kicę...

„Szczery talent — pańska dama
Tańczy cudnie, jak Halama
A więc z tej polecam rację
Gruntowniejszej edukacji”...
(D. c. n.)

Polska posiada jednakową ilość mężczyzn i kobiet Najwięcej dzieci rodzi się w województwach wschodnich, najdłużej żyją mieszkańcy zachodnich województw

W ostatnim numerze „Kwartalnika Statystycznego” ukazał się artykuł, zawierający ściśle dane o ilości mieszkańców naszego kraju.

Jak wykazują przeprowadzone obliczenia, ludność Polski w dniu 1 stycznia 1929 wynosiła 30,83 milj., z czego na województwa centralne przypadało 12,75, wschodnie — 5,42, zachodnie — 4,46 i południowe — 8,21 milionów mieszkańców.

Według wieku, w grupach po dziesięć lat, ludność naszego kraju wynosiła:

Dzieci do lat dziewięciu — 7,58 milionów; od dziesięciu do dziewiętnastu lat — 6,06 milj., od dwudziestu do dwudziestu dziewięciu lat — 6,19 milj., od trzydziestu do trzydziestu dziewięciu — 3,60 milj., od czterdziestu do czterdziestu dziewięciu — 2,73 milj. od pięćdziesięciu do pięćdziesięciu dziewięciu — 2,27 milj., od sześćdziesięciu do sześćdziesięciu dziewięciu — 1,58 milj., od siedemdziesięciu do siedemdziesięciu dziewięciu — 0,60 milj., od osiemdziesięciu do osiemdziesięciu dziewięciu — 0,11 milj., od dziewięćdziesięciu do dziewięćdziesięciu już tylko 5738 osób, powyżej stu lat zaledwie 284.

Dane statystyczne z poszczególnych okręgów naszego państwa, wykazują, iż najwięcej dzieci przypada na województwa wschodnie, najdłużej zaś naogół żyją mieszkańcy województw zachodnich, które pod względem sanitarnym i higienicznym przodują całemu krajowi.

Z dalszych obliczeń wynika, że wśród mieszkańców naszego kraju w wieku najmłodszym t. j. do lat dziesięciu, pewną przewagę ma płeć męska, w następujących zaś latach przewaga stopniowo przechodzi na stronę kobiet (chłopców umiera znacznie więcej). Kobiet i mężczyzn 21-letnich posiadamy mniej więcej jednakową ilość. W następnych już latach, głównie po trzydziestce, spotykamy się znowu z dość dużą nadwyżką kobiet.

Autor wspomnianego przez nas artykułu, na podstawie ścisłych danych statystycznych, dochodzi do wniosku, iż

od roku 1908 w kraju naszym stopniowo spada liczba urodzeń.

Polska posiada wprawdzie w dalszym ciągu bodaj największy przyrost ludności w całej Europie, lecz przed wojną miała znacznie wyższą cyfrę narodzin.

Pierwsze lata wojenne oczywiście bardzo niekorzystnie odbiły się na zwiększeniu się ludności. W bieżącym roku, w porównaniu z kilkunastu poprzednimi latami, mamy największą ilość dzieci siedmioletnich (wiek szkolny), najmniej zaś czternastoletnich, urodzonych w najcięższych warunkach wojennych.

Ciekawie przedstawiają się obliczenia, dotyczące się młodzieży w wieku poborowym. Obecnie posiadamy jeszcze największą bodaj liczbę poborowych.

W roku 1935 cyfra ta gwałtownie spadnie (będą to młodzieńcy, urodzeni w

roku 1914), a w roku 1938 ilość poborowych zmniejszy się tak poważnie, iż być może zajdzie konieczność przedłużenia okresu służby wojskowej.

Do obecnego stanu dojdziemy dopiero w roku 1943.

Teatr Art.-Liter.
„Dobry Wieczór”
Kopernika 16, tel. 184-66.
Dzisiaj i dni następujących
„Wiwat Zakopane”
Pocz. 8.10 w. sob., niedz. i święta 6. 8.10.
Kasa przedsprzed. „Reklama Polska”,
Piotrkowska 101, tel. 126-89, od 11-6
w sob., niedz. i święta od 1-3.

WARSAWA ŁÓDŹ

Wronia 33 Tel. 712-80 Juljusza 1 Tel. 206-90

BRONISŁAW SEIDELIS KA

TRANSPORTY WŁASNYM TABOREM SAMOCHODOWYM NA SZLAKO ŁÓDŹ - WARSZAWA
Zabieramy sami od nadawcy i dostarczamy bezpośrednio do odbioru każdą przesyłkę, niezależnie od ilości lub wagi. Samochody wysyłamy dwa razy dziennie. Ładunki assekurowane. Całkowita gwarancja za wagę i całość powierzonych nam towarów.
Dostawa szybka, wygodna i tania.
Łódź, Juljusza 1. Tel. 206-90.

Już dzisiaj!..

Pogotowie Nocne „Lira-Hacedek”

W salach „Oazy”, Narutowicza
Wszystkim swym gościom
prawie zadarmo
Radości, uciech dużo użyć.

Zamachy samobójcze

W polu przy ulicy Franciszkańskiej w celu samobójczym napiła się trucizny 17-letnia Józefa Płachtówna, służąca, zamieszkała przy ulicy Napiórkowskiego 76. Przyczyna rozpaczliwego kroku zawód miłosny.

Na ulicy Wierzbowej targnął się na życie 23-letni Stanisław Śledź, bezrobotny. Pogotowie udzieliło mu pomocy lekarskiej. Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak środków do życia.

Krwawa bójka

W mieszkaniu przy ulicy Piotrkowskiej 192 w czasie bójki dotkliwie poturbował 29-letnią krawcową Zofję Iwańską. Pogotowie udzieliło jej pomocy lekarskiej. Policja spisała protokół wstyżającym uczestnikom bójki.

Saturny upadek

Na ulicy Główniej potknęła się i upadła na chodnik 46-letnia robotnica Wanda Kuncowa (Drobna 5).

Doznana ona ciężkich uszkodzeń ciała. Pogotowie udzieliło jej pomocy lekarskiej.

Kradzież

Z mieszkania Mieczysława Pokojskiego przy ulicy Piotrkowskiej 61 skradziono garderobę i biżuterię na sumę 2.500 złotych. Sprawców kradzieży nie schwytano.

Primeros
PREZERWATYWY

Ulubieniec kobiet całego świata

Iwan Petrowicz

ukáže się wkrótce publiczności łódzkiej w pierwszym swym przeboju dźwiękowym p. l.

Król Paryża

DYNAMIT

najbliższa **BOMBA** „LUNY”



Piąte przez dziesiąte

Mayer szuka w pokoju hotelowym spinki. Szuka i nie może znaleźć. Nagle z sąsiedniego pokoju dolatuje stłumiony szepot:
— Najdroższa, jesteś dla mnie wszystkim. W tobie widzę cały świat!
Mayer puka w ścianę:
— Przepraszam pana, czy pan tam nie widzi przypadkiem mojej spinki?

Myśli kolektora:
— Dobra żona, równa się głównej wygranej, zużośna — stawce. Bywają też małżonki podobne do ówiartki, kupowanej do spółki.

Rozmowa toczy się na temat podarunków. Każde dziecko opowiada, co by chciało otrzymać na urodziny.

— Chciałbym mieć pociąg — powiada Pawełek.

— Cobyś uczynił z pociągiem? — pyta dziadzio.

— Pojechałbym bez biletu w niezmany świat.

— A czego byś ty chciał, Kaziu?

— Chciałbym otrzymać 20 złotych.

— A cobyś uczynił, gdybym ci dał 20 złotych?

— Przedewszystkiem przeliczyłbym, czy się zgadza.

Podłuchan rozmowa:
— No, tak, widzi pan, nudziło mi się, miałem często smutne myśli, więc wziąłem się do interesu, właściwie tylko poto, aby się trochę rozerwać...

— A jaki interes pan sobie złożył?..

— Zakład pogrzebowy.

Stary Mayer umiera. Zwołuje synów i powiada do nich:

— Synowie moi, pamiętajcie, żebyście nigdy nie grali w karty, bo one rujnują ludzi i sprowadzają największe nieszczęście... Przystęgnijcie mi, że nigdy nie weźmiecie kart do ręki... Przysięgacie?..

— Przysięgamy ci, ojcze...

— Dziękuję wam... — odpowiada po chwili umierający. Bardzo wam dziękuję... Gdybyście jednak mieli grać kiedykolwiek pamiętajcie trzymać zawsze bank...

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w sobotę wieczorem oraz jutro w niedzielę wieczorem i w poniedziałek świeżo wystawione dwa dzieła sceniczne — emocjonujący, potężny dramat stylowy Oskara Wilda „Tragedia Florencja” oraz arcyzabawna, ul-raspółczesna komedia ekscentryczna Franciszka Molnara (autora „Dobrej wróżki”) „Raz dwa trzy”. W obu sztukach główne role popisowe odtworza Kazimierz Junosza-Stepowski.

Dzisiaj w sobotę o godzinie 4 po poł. po raz ostatni „Car Paweł I” — po cenach najniższych, jutro w niedzielę o godz. 4 po poł. „Osmia żona Słobrodzkiego” z K. Junoszą-Stepowskim.

Będą to już ostatnie występy znakomitego artysty.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj w sobotę wieczorem, jutro w niedzielę dwukrotnie — po południu o godz. 5-ej po cenach niższych i o godz. 9-ej wieczorem oraz w poniedziałek w środę i w czwartek — ostatnie powtórzenia rekordowej Molnarowskiej „Dobrej wróżki” już trzeci dziesiątek wieczorów zapelniającej do ostatniego miejsca wytworną salę Teatru Kameralnego.

Od piątku wieczorem Stefania Jarkowska występować będzie w nowej popisowej roli, którą świeżo opracowała dla łódzkiego teatru — mianowicie w uroczej komedii amerykańskiej Conners'a „Roxy”, cieszącej się rewelacyjnym powodzeniem na wszystkich scenach Europy i Ameryki.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj w sobotę premiera przygotowanej od dawna przez reżysera L. Zbuckiego wybornej, przekomicznej, aktualnej w Łodzi krotkoczwili „Zarząd przymusowy”, w której między innymi występują: Bronowska, Bekupska, Marecka Korzelska, Białoszczyński, Madaliński, Michalak. Zoner i reżyser sztuki Leopold Zbucki.

KAŚKA KARIATYDA

w Teatrze Popularnym w Sali Geyera, ul. Piotrkowska 295.

Dzisiaj o godz. 4 m. 15 p. i 8 m. 15 wiecz. głośna sztuka w 6 akt. Gabrieli Zapolskiej p. t. „Kaśka Kariatyda”. Reżyseruje dyr. Piłarski. Sztuka otrzymała zupełnie nowe dekoracje.

DŹWIKOWY KINO - TEATR



Dzisiaj i dni następnych!

Najpiękniejszy film dźwiękowo - splewny produkcji krajowej na tie noweli Henryka Sienkiewicza, przeróbka filmowa Ferdynanda Goetla

„JANKO MUZYKANT”

Realizacja Ryszard Ordyński. — Muzyka Grzegorz Fitelberg i Leon Szillei. Teksty piosenek Konrad Tom.

Role główne odtworzą: Maria Malicka i Witold Conti oraz A. Dymśza, K. Krukowski, A. Zabczyński i inni.

Nadprogram — wspaniałe dodatki dźwiękowe.

Początek seansów o godz. 4 po poł. w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Ceny miejsc normalne, na pierwszy seans od 1 zł. w soboty, niedziele i święta od 12—3 po 1 zł. i 1.50.



DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

100 proc. mówiony i śpiewany film polski p. t.

Głos Serca

Wzruszający dramat młodej emigrantki polskiej w New Jorku.

Nadprogram Dodatek Fleischerowski.

Początek seansów o 4-ej, ostatni o 10.15 wiecz. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. ostatni o godz. 10.15 wiecz. Ceny miejsc normalne na porankach niższe.

Jak wypisywać adresy?..

Praktyczna rada doświadczonego pocztowca

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy następujący list:

— Byłem przez pewien czas urzędnikiem pocztowym w małym mieście prowincjonalnym i z praktyki swej przy pominam sobie, że sortowanie listów sprawiło mi zazwyczaj wiele trudności.

Nie dlatego, abym nie potrafił odczytać adresów, lecz winien temu był system, według jakiego adresy te były wypisywane. Szczególnie listy ze wsi posiadały jakoś

dziwacznie wypisany adres. Niewiadomo było czy „Moczydło” to nazwa gminy, czy też nazwisko adresata. Poza to wiele trudności mieliśmy ze

stemplowaniem znaczków pocztowych. Raz znaczek był w rogu na kopercie, gdzie widniał adres, drugim razem — od strony odwrotnej. Utrudniało to nam bardzo pracę i pamiętam, że wielu urzędników zwracało na to uwagę.

Ale nawet listy z miasta pisane były niepraktycznie.

Adresy wypisywano w rogu koperty, jedno słowo przy drugim. Ponieważ znam się na tej pracy, więc wiem jak takie pisanie adresów utrudnia spełnianie obowiązków urzędnikom pocztowym, sortującym listy i listonoszom.

Pomyślałem sobie wtedy, że najlepiej byłoby wydać coś w rodzaju wzoru na wypisywanie adresów.

Wzór ten według mego skromnego zdania powinien wyglądać następująco. Najpierw nazwa kraju (o ile list ma być wysłany zagranicę), potem miasto, ulica, numer domu i w końcu dopiero nazwisko adresata.

U nas bowiem adresy wypisuje się w ten sposób, że najpierw widoczne jest nazwisko adresata, potem dopiero miasto i ulica. A wszak zarówno dla urzędnika, rozsyłającego listy, w różne strony kraju, jak i dla listonosza o wiele ważniejsze jest w pierwszym rzędzie miasto, ulica i numer domu.

Dopiero, gdy listonosz jest już w bramie, wtedy potrzebne mu jest nazwisko adresata.

Wzór ten powinien więc wyglądać następująco:

- Polska.
- Warszawa.
- Krochmalna 57.
- W. P. Antoni Krogulski.

Mam wrażenie, że gdyby wszyscy stosowali się do tego wzoru wypisywania adresów na kopertach, praca listonosza byłaby znacznie łatwiejsza.

K. Jaworski

Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

SOBOTA, dnia 17 stycznia 1931 r.

Godz. 11.58—12.10: Sygnal czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160, 13.25—15.50: Przerwa. 15.50—16.10: Skrzynka pocztowa radiotechniczna — korespondencja, omówi i porad techn. udzieli kierownik wydziału propagandy, p. Wacław FrFenkel (tr. z W-wy). 16.15—16.20: Wiadomości Tow. Kooperatystów z W-wy. 16.20—16.35: „Kącik artystyczny” LSG z W-wy. 16.35—16.45: Muzyka z płyt gramof. (z W-wy). 16.45—17.15: Kącik dla młodych talentów muzycznych (tr. z W-wy) 17.15—17.40: Odczyt z Krakowa „Wpływy psychiki narodu na naukę i filozofie” wygl. dr. St. Heward. 17.45—18.15: Słuchowisko dla dzieci z Wilna. Fragmenty z powieści H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”. 18.15—18.45: Koncert dla dzieci z Warszawy. 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.40: Płyty gramof. z W-wy. 19.40—19.55: Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 19.55—20.00: Płyty gramof. z W-wy. 20.00—20.15: Feljeton pt. „Czarność Paryż” wygl. p. W. Rogowicz (tr. z W-wy). 20.15—20.30: „Policja tajna w ks. Konstancje” — wygl. pułk. H. Eile z W-wy. 20.30—22.00: Muzyka lekka z Warsz. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Irena Carnero (sopran) i E. Gosk (harmonia). 22.00—22.15: Feljeton z Wilna pt. „Cocia Albinowa mówi na cała Polskę” wygl. p. K. Aleksandrowiczowa. 22.15—22.35: Utwory Chopina w wykonaniu Janiny Familier-Hepnerowej (tr. z W-wy). 22.35—24.00: Komunikaty: meteorol. polsk. sport., PAT, oraz muzyka taneczna z Warszawy

NIEDZIELA, dnia 18 stycznia 1931 roku.

10.15—11.45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.58—12.10: Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.15—14.00: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 14.00—15.20:

Przerwa. 15.20—15.40: Muzyka z Warszawy. 15.40—16.10: Program dla dzieci z Warszawy. 16.10—16.30: Skrzynka pocztowa łódzka — omówi red. Jan Piotrowski. 16.30—16.40: Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.40—16.55: Odczyt z Krakowa. „Z życia roślin w morzu” — wygl. prof. Rouppert. 16.55—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.15—17.50: Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy). 17.40—19.00: Koncert popularny w wyk. reprezent. Ork. P. P. pod dyr. Al. Sielskiego (tr. z W-wy). 19.00—19.25: Rozmaitości. 19.25—19.40: Feljeton p. t. „U progu Sahary” — wygl. Tadeusz Nittman (tr. z W-wy). 19.40—19.45: Odczytanie programu na dzień następny. 19.45—19.50: Komunikat „Z przed stu laty” (tr. z W-wy). 19.50—20.00: Komunikat sportowy łódzki. 20.00—20.30: Słuchowisko z Katowic. „Bomba w miasteczku” — Marcinka. 20.30—21.15: Recital fortepianowy Tamary Bay. W programie utwory Chopina, Liszta, Rachmaninowa, Debussiego (tr. z W-wy). 21.10—21.25: Kwadrans literacki. „Boże Narodzenie na Sybirze” W. Sieroszewskiego (tr. z Warszawy). 21.25—22.00: Koncert popularny w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimifskiego. Aniela Szlemińska (sopran) i L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy) 22.00—22.15: Feljeton p. t. „Odczucia i przeczucia ludzkie” — wygl. dr. Jerzy Szpakowski (tr. z W-wy). 22.15—22.35: Utwory na altówkę w wykonaniu Mieczysława Szaleckiego. Na fortepianie towarzyszy Janina Kopnasek — Szalecka. (tr. z W-wy). 22.35—24.00: Komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

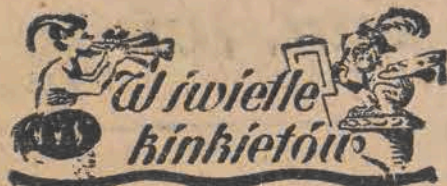
Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front i piętro

Te. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie od godziny 6-ej do 7-ej, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej



„Dom Rotszyldów”

Ostatnia sensacja teatralna
Wiednia

Wiedeń przeżywa obecnie wielką sensację teatralną. „Burgtheater” wystawił ostatnio pięcioaktowy dramat Hansa Sassmana pt. „Dom Rotszyldów”. Sztuka rozpoczyna się podczas wybuchu lipcowej rewolucji 1830 roku. Zawsze przeczony Metternich, staje tym razem bezradny wobec burzliwych wypadków dziejowych. Pięciu braci Rotszyldów zbiera się jak zwykle w okresie ciężkiego kryzysu przy stole rodzinnym w Frankfurcie, gdzie słuchają rad mądrej, prze-widującej matki. Pani Rotszyldowa daje sobie sprawę z tego, że punktu ciężkości ówczesnej polityki światowej należy szukać we Wiedniu.

Rozumuje ona w ten sposób: jeżeli Metternich w dalszym ciągu prowadzić będzie swą politykę i wystawi przeciwko rewolucjonizowanej Francji, doprowadzi to do powszechnej wojny narodów, która zniszczy nie tylko dom Rotszyldów, lecz całą gospodarkę europejską. Dlatego też w imieniu całej rodziny wyjeżdża do Wiednia. Salomon Rotszyld, który stawia sobie za obowiązek skłonić Metternicha do zaniechania planów wojennych. W świetle skomponowanej przez Sassmana scenie następuje poważna rozmowa między Salomonem Rotszyldem, a wielkim mężem stanu, przy czym Metternich musi przyznać, że nastąpił kręś jego absolutystycznej władzy. Zwycięża więc dom bankowy giełda.

Oto myśl przewodnia tej kapitalistycznej sztuki, pozbawionej banalnych problemów miłości. Krytyka niemiecka przyznaje, że sztuka Sassmana posiada swiny dialog, dorównujący utworom Shawa.

Stop!..

Rozwój filmu wstrzymano na dwa lata!

Kryzys w kinach amerykańskich zmusił właścicieli wytwórni do podjęcia energicznych kroków przeciwko nowym wynalazkom, rujnującym właścicieli kin. W Chicago odbyła się niedawno premiera pierwszego filmu plastycznego, zrealizowanego według nowego systemu technicznego. Dzięki specjalnej konstrukcji ekranu film taki wywiera wrażenie sztuki, granej raczej na scenie, niż na ekranie. Ta nowa rewolucja kinowa wywołała ogromne zaniepokojenie wśród właścicieli kin, którzy narażeni byli na nowe ogromne wydatki. Taka sama obawa powstała z powodu pogłosek o wdrożeniu nowej szerokiej taśmy filmowej.

Jednakże na zebraniu wszystkich wytwórni amerykańskich postanowiono przerwać na dwa lata wprowadzanie do kin jakichkolwiek innowacji oraz wynalazków technicznych. W myśl tej uchwały w ciągu najbliższych dwóch lat nie może być mowy o produkcji filmu na szerokiej taśmie, filmów plastycznych i wreszcie przesyłanych na odległość przez radiowęzły. Jednocześnie postanowiono przystąpić do realizacji filmów niemych w ilości 200 obrazów rocznie.

DŹWIKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO”

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowsza Rewelacja Filmowa Świata! Czarujaco-uroczą, kusząco-pojętą ITA RINA Niezapomniana bohaterka filmu „Eroticon” gra główną rolę w największym sukcesie filmowym ostatnich czasów p. t.

Skąd niema powrotu

Wzruszający dramat erotyczny wg powieści E. E. Kisch. — Reżyserował Karol Anton. Tragedia kobiety szablonej. Wzruszające sam na sam skazańca z „pocieszycielką”. Ostatnie godziny skazańca i kobiety. — Początek seansów o godzinie 4.30. — W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12 w poł. po cenach najniższych 0.70 i 1 zł.

RASPUTIN: CARYCA

Wielki romans sensacyjny.

Napisał specjalnie dla „Expressu” ALEKSY ORŁOW.

Ilustracje St. Dobrzyńskiego

(3).

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

W swoim klasztorze w Pokrowsku pod Tobolskiem szalibierzy mnich Grzegorz Rasputin święcił wśród orgii i bezceństw czarną mszę. Jedną z „siostr” Sonia, rozczarowana dzikimi scenami, jakie w klasztorze odbywały się opuszcza potajemnie Pokrowsk. Na drugi dzień rano wstaje Rasputin zły i zmęczony, a dowiedziawszy się o ucieczce Soni popada jeszcze w większy gniew.

W poszukiwaniu za zbiegłą Sonią, opuszcza samowolnie mnich Rasputin swój klasztor w Pokrowsku i udaje się do klasztoru Nowo - Dziewicy pod Saratowem, dokąd schroniła się jego ukochana. Wtargnąwszy do świętego miejsca, bluźnierczymi słowami znieważył przeoryszkę i siostry, poczem zostaje przez służbę klasztorną ciężko pobity i wyrzucony z klasztoru. W domu wdowy Jewdochy, opiekując się nim Sonia, zatruty alkoholem, zaniepokojony i pobity Grzegorz mający w gorączce,

Grisza leży w gorączce na wozie. Usta ma spalone pragnieniem: — Wody, wody... — skomli.

Ktoś podaje mu wodę. Pewnie to żona jego, Mairyska. Czego ona tu chce? — Poszła won... Poszła won... — krzyczy i zamierza się ręką.

Odszedł od niej. Włóczył się po wsiach. Modlił się, kradł, czynił cuda, pł. kochał i uwodził.

Chaotyczne myśli chorego poczęły ślizgać się w kalejdoskopie coraz to szybciej przesuwałych się obrazów, aż wreszcie z wiru tego wylonili się słodkie, głębokie oczy Soni.

Wtedy napięte jego myśli doznały odprężenia. Rasputin westchnął głęboko i pograżył się w spokojnym, dającym zdrowie śnie.

Rozczarowanie Soni.

Pod troskliwą opieką Soni wrócił wreszcie Grzegorz Rasputin do zdrowia. Ciężka choroba złagodziła ostrość jego rysów i stonowała blask stalowo szarych oczu. Rasputin stał się łagodny i potulny. Mimowoli nasuwała się patrzącej na niego Soni myśl, czy aby jest to ten sam Rasputin, który tak niedawno szalał w swym klasztorze w Pokrowsku. Więc, usmęchając się do niego, jak do dziecka, gładziła jego czarne, zmierzwiłone włosy.

Szczęście jej było podwójne od chwili, kiedy doszła do strasznej początkowo, a później dziwnie słodkiej i cudownej pewności, że dźwiga pod sercem dziecko Grzegorza.

Nawet potem, gdy rekonwalescent począł przychodzić do sił, żadna chmurka nie zmąciła tej idylli.

— Rozpocznijmy nowe, lepsze życie, — powiedział Rasputin do Soni, biorąc ją na kolana. Ta zaś, uszczęśliwiona, mocno oplótła szyję kochanka ramionami, patrząc mu przeciągle w oczy.

— Naprawdę, Grisza?

— Przysięgam — odpowiedział, nie spuszczać z niej swych stalowych oczu.

Przez sekundę zdawało się Soni, że ujrzała w nich dawny, dziękbiask. Lecz już w sekundę później uczuła na swych ustach oszłamajająco-namiętny pocałunek Grisyza.

O tem wszystkim myślała Sonia, wracając do domu z cerkwi, gdzie długo

klęcząc w bocznej kaplicy, dziękowała Bogu za wyzdrowienie i nawrócenie kochanka.

Widok świeżej, zielonej runi nastrojał ją radością.

W powietrzu czuć było poddmuchy wiosny, a w ręku swem niosła dziewczyna jej pierwsze zwiastuny: małe, śnieżyste bazje.

Soni przyszła do głowy myśl: oto wejdziesz cichutko do zby, i, korzystając z

biegnące zachody słońca cóż możemy powiedzieć o jutrze, co wiemy o sobie samych?

Czyż czarnobrewa Sonia, młoda mieszczyca z Tobolska, klęcząc pewnej zimy przed obrazem Przczystej, w cerkwi swego rodzinnego miasta, przypuszczała, że w jes eni w dalekim, jak sen Petersburgu, urodzi dziecko o ciemnych oczach, które na pamiątkę swego pierwszego i ostatniego kochanka nazwie: Grisza.



tego, że Grisza leży w swej poobiedniej drzemce — umaj go całego zienoniemi gałęziami. Niech ma uc echę, gdy się przebudzi!

Wszedłszy cicho do sieni otworzyła Sonia ostrożnie drzwi i — niespodziewany widok zahamował jej oddech...

W izbie panował dziki nieład. Krzesła były poprzewracane. Na stole walało się kilka pustych flaszek, a na łożu — leżeli Grzegorz Rasputin i stara Jewdocha.

Ostry ból przeniknął serce Soni. Bazine wysypnęły się z jej ręki i padły na ziemię. Dziewczyna, niespostrzeżona, zamknęła drzwi i wyszła na ulicę.

Już nie cieszyła jej zielona trawa i nie czuła wiosny. Opanowały ją — tak jak w klasztorze pokrowskim — żal, gorzeć, zniechęcenie i gniew, aż z akordu rozwichrzonych myśli wylonili się krótkie deczja: Odejść!

Za godzinę huczały pod nią koła pociągu, mknącego na zachód.

— Dalej, dalej!... W świat, w świat!...

— dudniał niewyraźnie rytm kół i szyn.

— Grisza, Grisza!... Wróćcie, wróćcie!...

— bolesnym wtórem odpowiadało im serce dziewczyny.

Pociąg, jak olbrzymie, stalowe perły, przesuwane niewidoczną ręką sunął po żelaznych niciach szyn. Mknął na zachód, niosąc czarnobrewą Sonię ku jej przeznaczeniu.

O przeznaczenie, co rozwiewasz jak liście serca człeczki! Zali jesteś wynikiem mądrości, czy tylko kaprysem Najwyższego?

Wpatrzeni w czerwone wschody i

rzyszyć musiała carowej, siedząc sztywno jak manekin, po lewej jej stronie, w wielkiej dworskiej karecie, wtedy za ciskała Anna zęby, z tajonej pasji i głuchej nienawiści.

Lecz trudno. Wiele trzeba było wycierpieć, by utrzymać się na zaszczytnym stanowisku damy dworu i powiernicy najpotężniejszej władczyni świata, o które to wyróżnienie ubiegały się bezskutecznie damy z najstarszej arystokracji rosyjskiej.

Ciężar kajdan dworskich łagodziło Annie przywiązanie carowej. Aleksandra Teodorówna lubiła szczerze i ślepo wierzyła swej pierwszej frajlinie.

Za przyjaźń tę odpłacała się Anna czemś, co przypominało uczucie panteiry wobec dobrej i troskliwej pogromczyni — uczuciem, w którym miłość, przywiązanie i nienawiść są tak bardzo pomieszane, że trudno je określić i zanalizować.

Anna, podporządkowując się z racji swego stanowiska wielu koniecznym prawidłom, nie tolerowała w swoim życiu prywatnym żadnych wędzideł i kompromisów.

Wydana za mąż za świętego oficera carskiego rychło znudziła sobie szczyt pozornie interesującego, lecz w rzeczywistości szablonowego życia małżeńskiego.

Ciężył jej dzień, który snuł się za dniem, spokojnie według z góry utartych programów. Wśród koszarowych i dworskich ploteczek, jakie sobie wzajemnie komunikowali małżonkowie pod czas ob'adu, wśród stereotypowych rozrywek i podróży, wśród małych zażdrostek i wielkich banalności, rychło zgasła iskierka miłości, jaką w sercu Anny wykrzesał moment pierwszego zetknięcia się z mężem.

Buntownicza Anna tęskniła za olśniewającymi rakietami niespodzianek, meteorami przedziwności, rozżalającymi szarżynę życia. Niechby te nowe zdarzenia były nawet straszne i ból sprawiające, lecz niechby porwały ją na swe szalone skrzydła i poniosły w kraj tego „czegoś innego”.

Anna padła w objęcia pierwszej lepszej przygody, jaka wyciągnęła ku niej ramiona. Potem w zdarzenie drugie, trzecie i czwarte. Lecz wszystkie te przygody obojętnie, czy miały one srebrne epolety na ramionach, czy złote hafty, czy całowały ustami gorącej miłości, czy zgorzkniałymi starczym cynizmem, wszystkie one były dziwnie do siebie podobne.

Anna odeszła od męża, a serce jej było wciąż puste, niespokojne i spragnione.

Legendy o „cudownym” starcu

Tego poranka siedziała Anna w swoim buduarze przed lustrem, narzucając na siebie cudowne japońskie kimono, haftowane w barwne kwiaty i egzotyczne, pstre, lecz harmonijnie stonowane ptaki.

Nie jest zbyt patriotyczne używanie japońskich wyrobów po ostatnich ciągach, jakie otrzymaliśmy pod Mukdenem i pod Port-Arturem. Lecz myślę, że najzagorzalszy nawet szowinista rosyjski wybaczy mi jeśli się dowię, że kimono to jest prezentem imiennym od samej carowej... I jeśli dojdzie do wniosku, że jest mi w niem do twarzy, — dodała z uśmiechem.

(Dalszu ciąg jutro).

Pogotowie Nocne
„Linas-Hacedek”

W salach „OAZY” przy ul. Narutowicza 20
 Dziś, sobota, dnia 17 stycznia b. r. o godz. 10-ej wiecz.
Wielki Bal Doroczny

Moc atrakcji. Dwie orkiestry. Dancing do białego dnia. Występy artystów „Dobrego Wieczoru” i „Araratu”
 Fantowa loterja. Bez karoty.

Ostatnie dwa dni!

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2
 film p. t.

PATIPATACHON
 w Luna Parku

Arcyzabawne komedijki dwóch największych komików doby obecnej

Nadprogram FARSA

Nadprogram FARSA

Główna 1 **WODEWIL** Główna 1
 Poraz pierwszy w Łodzi wielki film p. t.

Miłość Hiszpanki

Dramat miłości i bohaterstwa. W roli głównej Sandra Milowanoff i José Niceto

Nadprogram **„IWONKA”** w roli głównej **Jawiga Smoserska**

KINO - TEATR
„ZACHĘTA”

MOTTO: Nie pożądam żony bliźniego swego. Wielki dramat. Najpotężniejsza siła sięgająca do głębi dusz ludzkich arcydzieło p. t.
„POWRÓT Z NIEWOLI”
 w rolach głównych DITA PARLO i GUSTAW FROELICH. — Są dwa uczucia, między którymi mostu zbudować nie sposób. — Przyjaźń i miłość. Dwoje przyjaciół i kobieta. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w sobotę niedzielę i święta o godz. 12 w poł. Doborowa orkiestra pod kier. J. Stefańskiego. — Sala dobrze ogrzana. — Następny program „MIŁOSNY SZEPT NOCY”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH:

Pragniesz dobrobytu dla swych dzieci
 naucz ich oszczędzać.



Skarbonki
 oszczędnościowe

wypożycza bezpłatnie
BANK POLSKICH KUPCÓW
 I PRZEMYSŁOWCÓW CHRZEŚCIJAN
 W ŁODZI, Sp. Akc.
 ul. Piotrkowska 113.

ŻYCIE PŁCIOWE! SEKSUALIZM!
 Tylko dla dorosłych!!!
 10 cennych i pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy - masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn i kobiet”. 4) Dr. Weininger: „Tajemnica kobiet i mężczyzn”. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. — Dodajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł. Wysyłamy za gotówkę lub zaliczka pocztową. Na wydatki załączyć zł. 1.50 (znaczniki pocztowe). Warszawa, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32, m. 6.

Komunikacja autobusowa
Łódź—Piotrków
 Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Nie czyście eksperymentów ze zdrowiem!
 Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA”
 to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

MEBLE
 Specjalnie luksusowe, sypialne pokoje, konkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach do nabycia
 w Zakładzie meblowym
 Piotrkowska 44. — w podwórzu
A. Karkut.

Doktor
Klinger
 Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
 Andrzeja 2. Tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w niedziele i święta od 10-12 Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med.
REICHER
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
 Leczenie diatermia. Elektroterapia.
 Południowa 28 — tel. 201-93
 Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. W niedziele od 9-1. pp. Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
H. Lubicz
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
 Cegielniana № 43
 telefon 141-32.
 Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-1. Da pań. oddzielną poczekalnia

DOKTOR
H. Wołkowyski
 przeprowadził
 CEGIELNIANA Nr. 36
 telefon 216-90
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w w niedziele i święta od godz. 9-1 Dla pań oddzielną poczekalnia.

Dr. med.
S. Kantor
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopięciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
 PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKI.
 Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 9-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielną poczekalnia

Dr. med. **H. KRAUSKOPF**
 Akuszerka i choroby kobiece
 ZGIERSKA 16, Tel. 113-47
 od 4-7.

Reformy
 cenach fabrycznych.
 REPERACJA
 wszelkich reform. pulowerów. Wytw. Piotrkowska 71. parter w podw.

Dr. med.
Lagunowski
 Powrócił.
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
 Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 po poł. do 8.30 w. w niedziele i święta od 10-1. pp. Oddzielną poczekalnia dla pań

Dr. G. Rydzewski
 b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie
 Chor. skórne i weneryczne
 przyjmuje od 7-9 w w niedziele od 10-1 po poł. ul. Zamenhofa 6

Dr. med.
Różanecki
 Dzielna № 9 tel. 128-98
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Przyjm. od 8-10 i 5-6 Elektroterapia. Oddzielną poczekalnia dla pań.

Dr. med.
Glazer
 ul. Zielona № 6 Telefon 185-49. Chor. skórne i weneryczne. Przyjm. od 12-2 i 7 1/2-8 1/2 w.

Dr. med.
SOMMER
 ul. 6-go Sierpnia 1- telefon 220-26. Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10-12. Oddzielną poczekalnia dla pań. lampą kwarcową.

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
 Piotrkowska 51 tel. 121-23
 Godziny przyjęć od 4-7 wieczór

RADIO
 Pianina, Patefony, krzypce najtaniej na raty sprzedaje
CHODKOWSKI
 Sienkiewicza 25, tel. 13.00



PRZECIW CZERWONOŚCI I PEKANIU SKORY RAK I TWARZY KRAINA-CREME

Dr. med.
St. Biberthal
 Moniuszki 11 telefon 63-22. powrócił.
 Choroby skórne weneryczne elektroterapia. Przyjmuje od 8-12 od 5-8 wiecz. w niedz. i święta od 10-12

Dr. med.
J. Nadel
 akuszerka i choroby kobiece
 Pomorska 7, tel. 127-84.
 Godz. przyjęć od 3-5 po poł.

Pończochy jedwabne
 i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperacji.
 ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu

Kupno i sprzedaż
 UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

Dr. med.
NEUMARK
 Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagulacja oraz lampą kwarc. MONIUSZKI 5 tel. 17J-50.
 Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

Dr. med.
Maltrecht
 Chor. skórne weneryczne Piotrkowska 10
 Przyjmuje 8-9 i 5-9 wiecz. W niedziele i święta 9-1.

Dr. med.
MADAME
 KOSTENKO powróciła z Francji i wznawia lekcje języka francuskiego i literatury. Informacje 4-6, Zamenhofa 25.

STENOTYPISTKA niemiecko - polska szuka posady. Oferty „Pomorzanka” „Republika”.

INTELIWENTNA pani na dobrem stanowisku poszukuje słonecznego umiarkowanego pokoju w granicach ul. Przejazd, Targowa, Fabryczna, Puszczyńska. Oferty sub „Zaraz” administracji „Expressu”.

Rozmaite

MANICURE wykwalifikowany 80 gr. Piotrkowska Nr. 60 u fryzjera w podwórzu

KASZEL chrypkę zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają „Ziela Poliana”, zatwierdz. przez M. S. W. rej. 1349 do nabycia w aptece dra farm. R. Rembelskiego w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91. Cena zł. 2.—

POSZUKUJE spółnika do kupna 12 kwadratów. Wiadomość: w administracji

ZGUBIONO koto samochodowe tarczowe malowane na czerwono z oponami „Firestone” 13x45. Uprasza się o oddanie właścicielowi ul. Główna 13 za wynagrodzeniem.

AKUSZERKA kasowa i prywatna M. Kaliska, Kościelna 5, przyjmuje zamówienia, porady bezpłatnie. Tel. 123-72

P. NIRENBERG, Akuszerka Kasz. Chorych i prywatna powróciła, ul. Chrejska 20, tel. 168-29.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III piętro.

PRZYBLAKAŁ się pies buldog biały, żółte łaty, Mania, Grabowa 10.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyczuca rutynowany nauczyciel. Starszych specjalna skrócona metoda. Aleja 1-go Maja 5, m. 7, front III piętro.

ZŁOTY — lekcja (dla niezamożnych) francuskiego, angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, udzielają rutyn. ści, Wschodnia 64, m. 18.

MADAME Kostenko powróciła z Francji i wznawia lekcje języka francuskiego i literatury. Informacje 4-6, Zamenhofa 25.

STENOTYPISTKA niemiecko - polska szuka posady. Oferty „Pomorzanka” „Republika”.

Nauka i wychowanie

MANICURE wykwalifikowany 80 gr. Piotrkowska Nr. 60 u fryzjera w podwórzu

KASZEL chrypkę zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają „Ziela Poliana”, zatwierdz. przez M. S. W. rej. 1349 do nabycia w aptece dra farm. R. Rembelskiego w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91. Cena zł. 2.—

POSZUKUJE spółnika do kupna 12 kwadratów. Wiadomość: w administracji

ZGUBIONO koto samochodowe tarczowe malowane na czerwono z oponami „Firestone” 13x45. Uprasza się o oddanie właścicielowi ul. Główna 13 za wynagrodzeniem.

AKUSZERKA kasowa i prywatna M. Kaliska, Kościelna 5, przyjmuje zamówienia, porady bezpłatnie. Tel. 123-72

P. NIRENBERG, Akuszerka Kasz. Chorych i prywatna powróciła, ul. Chrejska 20, tel. 168-29.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III piętro.

PRZYBLAKAŁ się pies buldog biały, żółte łaty, Mania, Grabowa 10.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyczuca rutynowany nauczyciel. Starszych specjalna skrócona metoda. Aleja 1-go Maja 5, m. 7, front III piętro.

ZŁOTY — lekcja (dla niezamożnych) francuskiego, angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, udzielają rutyn. ści, Wschodnia 64, m. 18.

MADAME Kostenko powróciła z Francji i wznawia lekcje języka francuskiego i literatury. Informacje 4-6, Zamenhofa 25.

STENOTYPISTKA niemiecko - polska szuka posady. Oferty „Pomorzanka” „Republika”.

Posady

MANICURE wykwalifikowany 80 gr. Piotrkowska Nr. 60 u fryzjera w podwórzu

KASZEL chrypkę zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają „Ziela Poliana”, zatwierdz. przez M. S. W. rej. 1349 do nabycia w aptece dra farm. R. Rembelskiego w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91. Cena zł. 2.—

POSZUKUJE spółnika do kupna 12 kwadratów. Wiadomość: w administracji

ZGUBIONO koto samochodowe tarczowe malowane na czerwono z oponami „Firestone” 13x45. Uprasza się o oddanie właścicielowi ul. Główna 13 za wynagrodzeniem.

AKUSZERKA kasowa i prywatna M. Kaliska, Kościelna 5, przyjmuje zamówienia, porady bezpłatnie. Tel. 123-72

P. NIRENBERG, Akuszerka Kasz. Chorych i prywatna powróciła, ul. Chrejska 20, tel. 168-29.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III piętro.

PRZYBLAKAŁ się pies buldog biały, żółte łaty, Mania, Grabowa 10.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyczuca rutynowany nauczyciel. Starszych specjalna skrócona metoda. Aleja 1-go Maja 5, m. 7, front III piętro.

ZŁOTY — lekcja (dla niezamożnych) francuskiego, angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, udzielają rutyn. ści, Wschodnia 64, m. 18.

MADAME Kostenko powróciła z Francji i wznawia lekcje języka francuskiego i literatury. Informacje 4-6, Zamenhofa 25.

STENOTYPISTKA niemiecko - polska szuka posady. Oferty „Pomorzanka” „Republika”.

Lokale

MANICURE wykwalifikowany 80 gr. Piotrkowska Nr. 60 u fryzjera w podwórzu

KASZEL chrypkę zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają „Ziela Poliana”, zatwierdz. przez M. S. W. rej. 1349 do nabycia w aptece dra farm. R. Rembelskiego w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91. Cena zł. 2.—

POSZUKUJE spółnika do kupna 12 kwadratów. Wiadomość: w administracji

ZGUBIONO koto samochodowe tarczowe malowane na czerwono z oponami „Firestone” 13x45. Uprasza się o oddanie właścicielowi ul. Główna 13 za wynagrodzeniem.

AKUSZERKA kasowa i prywatna M. Kaliska, Kościelna 5, przyjmuje zamówienia, porady bezpłatnie. Tel. 123-72

P. NIRENBERG, Akuszerka Kasz. Chorych i prywatna powróciła, ul. Chrejska 20, tel. 168-29.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III piętro.

PRZYBLAKAŁ się pies buldog biały, żółte łaty, Mania, Grabowa 10.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyczuca rutynowany nauczyciel. Starszych specjalna skrócona metoda. Aleja 1-go Maja 5, m. 7, front III piętro.

ZŁOTY — lekcja (dla niezamożnych) francuskiego, angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, udzielają rutyn. ści, Wschodnia 64, m. 18.

MADAME Kostenko powróciła z Francji i wznawia lekcje języka francuskiego i literatury. Informacje 4-6, Zamenhofa 25.

STENOTYPISTKA niemiecko - polska szuka posady. Oferty „Pomorzanka” „Republika”.



Echa walnego zebrania Ł.O.Z.G.S-u

W związku z walnym zebraniem Ł.O.Z.G.S-u, które przebiegało tak niemiły obrót, dowiadujemy się, że zapowiedziane na czwartek zebranie Rady Klubów Fabrycznych nie doszło do skutku, z powodu braku quorum i odłożone zostało na początek przyszłego tygodnia.

Kanadyjscy hokeiści w coraz lepszej formie

Drużyna kanadyjska Manitoba w drugim dniu pobytu w Berlinie zdemontowała grę, która zafascynowała widzów. Tacy to już ci kanadyjczycy, że im więcej spotkań rozegrali, tym ładniejszą grę demonstrują. Muszą się oni należycie „rozegrać”, by pokazać swój prawdziwy kunszt. Grałi oni

tym razem nadzwyczajnie jak przystało na prawdziwych mistrzów i zwyciężyli najsilniejszą reprezentację w stosunku 7:1. Najlepszym zawodnikiem w drużynie kanadyjskiej był „weteran” hokejowy dr. Watson, którego niezwykły talent błysnął jeszcze raz w całej pełni.

Drużyna polska w Smokowcu

W dniach 16-18 stycznia rozegrany zostanie w Starym Znachowcu (Czechosłowacja) międzynarodowy turniej hokejowy, w którym weźmie udział polski team A, mistrz Węgier BKE (Budapest), drużyny austriackie i czeskie.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi walne zebranie największego związku sportowego w naszym mieście Ł.Z.O.P.N.-u. Zebranie odbędzie się o godz. 17-ej w sali Kl. Sp. Zjednoczone. O godz. 16.30 rozegrany zostanie turniej gier sportowych w sali szkoły powszechnej przy ul. Drewnowskiej. Udział w turnieju biorą następujące zespoły: TUR, Y.M.C.A., ŁKS, Hakoah i Hasmona.

W niedzielę rozegrane zostaną na tafli lodowej w Helenowie dwa spotkania o mistrzostwo łódzkiego podokręgu.

Reprezentacja Łodzi na mecz z Warszawą

W związku z meczem Łódź-Warszawa, który odbył się ma w dniu jutrzejszym w Warszawie, dowiadujemy się, iż mimo braku władz związku gier sportowych w naszym mieście, mecz ten dojdzie jednak do skutku. W dniu onegdajszym odbyła się konferencja większości klubów łódzkich, która postanowiła spotkanie to doprowadzić do skutku. Ustalono nawet skład reprezentacji Łodzi, który wyglądać będzie następująco: Zafeski, Owczarek, Krause, Gasiorkiewicz, Przygoński, Pegza II, Rybarczyk, Ekspedycje łódzka prowadzić będzie p. Sikorski. Warto zaznaczyć, że w rozgrywkach w koszykówkę o puchar prof. Zawadzkiego jedno spotkanie wygrała Łódź, drugie - Warszawa.

Drużyna Ł.T.S.G. znacznie osłabiona

Jak się dowiadujemy dwaj doskonali gracze ŁTSG Herbstreich i Mikołajczyk opuszczają swój klub. Herbstreich grać będzie prawdopodobnie w Legii, Mikołajczyk w Garbarni. Jak widzimy drużyna ŁTSG będzie w przyszłym roku znacznie osłabiona, gdyż zwalnia ona swe najlepsze jednostki.

Ogólnopolska odznaka Związku Strzeleckiego

Komenda Główna Zw. Strzeleckiego ustaliła ostatecznie wzór ogólnopolskiej odznaki strzeleckiej, która jest jedynym odznaczeniem dla obywateli polskich, wyróżniających się w strzelaniu.

Przyznanie wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej Petkiewicz, Budziński i Mikołajczyk laureatami

Warszawa, 17 stycznia.

W Państwowym Urzędzie W. F. odbyło się w czwartek posiedzenie Komisji, której zadaniem było przyznanie największej sportowej nagrody honorowej za najbliższy wyczyn sportowy w roku 1929 i 1930.

Po raz pierwszy wprowadzono u nas Wielką Honorową Nagrodę Sportową w r. 1927. Zdobyła ją wówczas nasza mistrzyni Halina Konopacka za ustanowienie rekordu światowego na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie. W r. następnym nagrodę zdobyła również nasza sławna lekkoatletka.

Zainteresowanie opinią sportowej byłoby tym razem wielkie. W ciągu ostatnich dwóch lat dokonano u nas wiele światowych wyczynów sportowych i dlatego trudno było odgadnąć, komu przypadnie ten wielki zaszczyt w udziale. Na posiedzeniu obecni byli: dyr. PUWF pułk. Kaliński, gen. Rouppert (Rada Naukowa), pułk. Osmólski (CIWF), W. Sikorski (studjum w. f. w Poznaniu), Regulski (studjum w. f. Kraków), inż. Loth, K. Muszałówna (Zw. Związków Sportowych), major Sterb (Polski Kom. Olimpijski), Olchówiec (min. spr. zagran.), kapł. Mielech (Zw. Dziennikarzy i Publicystów Sportowych).

Przewodniczył pułk. Kaliński. Sekretarzem major Idzik. Kandydatami do nagrody za rok 1929 byli Petkiewicz i Bronisław Czech.

Po niezwykle ożywionej i bardzo wyczerpującej dyskusji wielką nagrodę przyznano zwycięzcy Nurmiego Stanisławowi Petkiewiczowi.

Zebrani doszli do wniosku, że zwycięstwo nad Nurmim w Warszawie było największym sukcesem sportowym Polski w r. 1929. Do nagrody za rok 1930 byli przedstawieni przez związek następujący zawodnicy: Budziński z Mikołajczykiem (wioślarze - mistrzowie Europy), por. Laskowski (szermierz-wicemistrz Europy), Walasiewiczówna (lekkoatletka-mistrzyni Polski), Bocheński (pływak) i Kusociński (lekkoatleta). Tym razem dyskusja była jeszcze bardziej ożywiona.

Fakt, że do Wielkiej Nagrody sta-

nielo aż tylu kandydatów napawa nas radością, świadczy bowiem o wielkich sukcesach naszych sportowców w poszczególnych gałęziach sportu.

Po dłuższej dyskusji nagrodę przyznano mistrzom Europy dwójce wioślarzkiej.

Budziński i Mikołajczyk.

Przyznanie wielkiej honorowej nagrody jest najwyższym odznaczeniem jakie sportowiec może w czasie swej kariery sportowej otrzymać. W rzeczywistości jednak nagrodzony sportowiec otrzymuje tylko dyplom. Statut tej nagrody jest bowiem w ten sposób opracowany, że wielka nagroda honorowa jest nagrodą przejściową.

Trzeba przyznać, że statut tej nagrody został niezbyt szczęśliwie opracowany.

Trudno sobie wyobrazić by sportowiec znajdował się przez kilka lat z rzędu u szczytu formy. Praktyką wykazała, że rzadko sportowiec przez długi czas utrzymuje się w doskonałej formie.

Wypadek ten zdarzył się u nas za ledwie raz. Dokonała tego Konopacka, która dwukrotnie z rzędu zdobyła wielką nagrodę honorową.

Warto zaznaczyć, że zagranicą nagroda ta połączona jest często z wielką nagrodą pieniężną. U nas jednakże do tego zbyt prędko nie dojdzie.

Sprawy wychowania fizycznego przedmiotem obrad w sejmie

Podczas środowego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu odbyła się dyskusja nad budżetem ministerstwa oświaty przy czym w sprawie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego obszernie przemówienie sprawozdawcze wygłosił poseł Stroński.

Na posiedzeniu tem obecnym był dyrektor PUWF, pułk. Kiliński. W referacie swym poseł Stroński podkreślił, iż rząd troszczy się bardzo o zdrowie fizyczne i moralne młodzieży, zaznaczył, iż Państwowy Urząd WF, który jest wykonawcą budżetu posiada dobrze sprzyjający plan pracy, opierający się na budowaniu coraz to innych urządzeń sportowych, organizowaniu kursów instruktorskich, obozów, kursów w.f. i kursów p. w. Sport i wychowanie fizyczne w Polsce rozwija się dzięki staraniom PUWF doskonale i stan obecny daje na dzieje że niezadługo staniemy się w tej dziedzinie może i na czele Europy.

Na zakończenie pos. Stroński porównał, że budżet na wych. fiz. wynoszący 8 milionów nie jest zbyt wielki, gdyż np. na cele w. f. w Prusach wydano w r. ub. 22 miliony mk. W r. ub. Sejm

skreślił z budżetu 9,5 miliona, półtora miliona, obecnie rząd występuje sam z projektem 8 milj. Jeśli chodzi o poszczególne pozycje, to w dziale uposażeń i administracji znajdujemy w stosunku do roku ubiegłego nadwyżkę 71 tys., w dziale inwestycji i pomocy subwencyjnych - obniżono o 590 tys., w dziale utrzymanie CIWF - uszczuplenie wydatków o 50 tys., w dziale trenerów i instruktorów - podniesienie o 6500 zł., w dziale kursów i obozów - nadwyżka 87 tys., przy czym kursów będzie 326 (w r. ub. 305), a obozów 135 (w r. ub. 111) pozbawiono zwiększono kredyty na wyżywienie podczas obozów i kursów (o 190 tys.), zakup sprzętu kwaterunkowego (107 tys.), ekwipunku (125 tys.) i sprzętu (40 tys.). Poza to dodano wydatki nad Radę Naukową W. F. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pos. Kornacki, który wniósł o skreślenie 4 milionów złotych, oraz pos. Czaplinski, który oświadczył, że subwencje są nieobjętywie rozdzielane. Na zakończenie referent w porozumieniu z rządem zaproponował zmniejszenie wydatków na wych. fiz. o 100 tys. zł.

Kobiece strzeleckie mistrzostwa Europy

Kobiece strzeleckie mistrzostwa Warszawy rozegrane zostaną w dniach 19-22 marca w ramach IV centralnych zawodów kobiecych strzeleckich. Zawody zostały zaliczone do zawodów o odznakę strzelecką.

P.Z.H.L. prostuje

Wobec ukazania się w prasie polskiej szeregu błędnych wiadomości o podziale na grupy i rozgrywkach w czasie mistrzostw hokejowych świata w Krynicy, P.Z.H.L. komunikuje, że losowanie i podział na grupy zostanie przeprowadzone dopiero w dniu zebrania Kongresu LIHG, tj. j. 31 stycznia w Krynicy.

Wykaz dwunastu graczy polskich, zakwalifikowanych przez kapitana związku P.Z.H.L. do reprezentacji, zostanie ogłoszony najpóźniej 20-go stycznia r. b. Wszelkie sprzeczne z tem wiadomości nie pochodzą z wiarygodnego źródła.

Liljana HARVEY

wkrótce wystąpi w czarującej

OPERETCE FILMOWEJ

produkcji wytwórni „UFA” p. t.

DROGA DO RAJU

1-szy Dźwiękowy Kino Teatr w Łodzi

SPLENDID

Początek seansów o godz. 4, 6, 8, i 10

Ostatnie 2 dni

100 proc. monumentalny dźwiękowiec polski p. t.

„NA SYBIR”

z naszą królową ekranu

Jadwigą Smosarską w roli głównej

Ceny miejsc zł. 1, 2 i 3.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone!

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



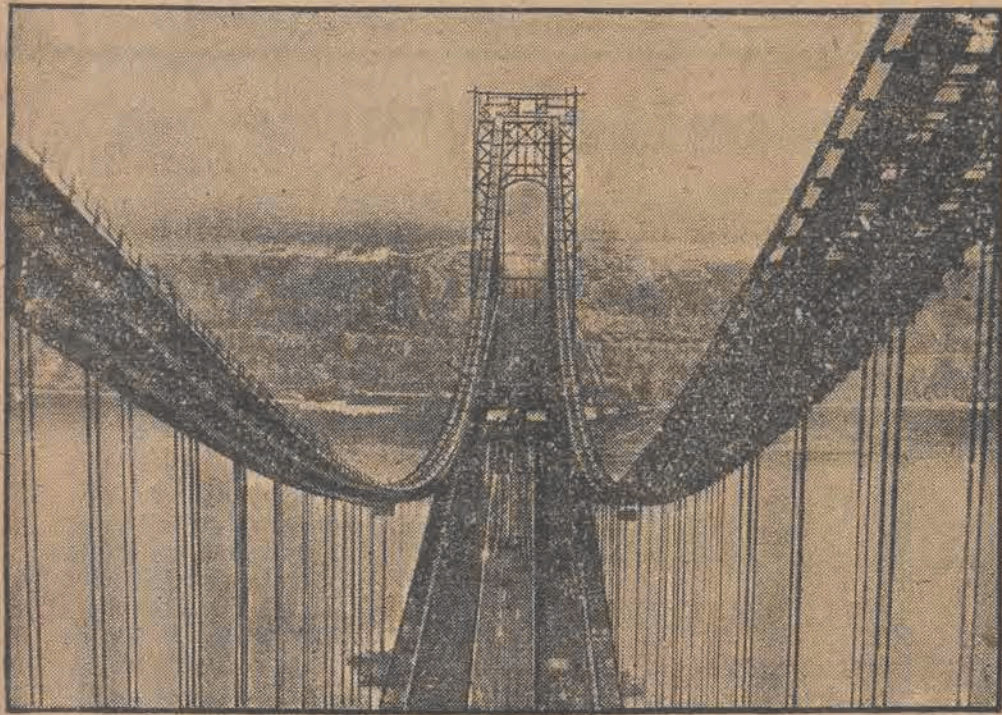
DZIŚ I DNIA NASTĘPNYCH

Zwycięskim pochodem poprzez wszystkie stolice świata, podbił serca i umysły widzów niezrównany król pieśniarzy MAURICE CHEVALIER swym przepięknym głosem i czarującymi pieśniami, zachwyca i upaja w arcyfilmie p. t.

„Parada Miłości”

W roli pięknej i despotycznej królowej najsłynniejszego zjawisko ekranu, wiośniana i uroczą JANETE MAC DONALD. Film ten to piękna miłosna napiekniejszel parę kochanków. Początek w dni powszednie o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe.

Cud współczesnej techniki.



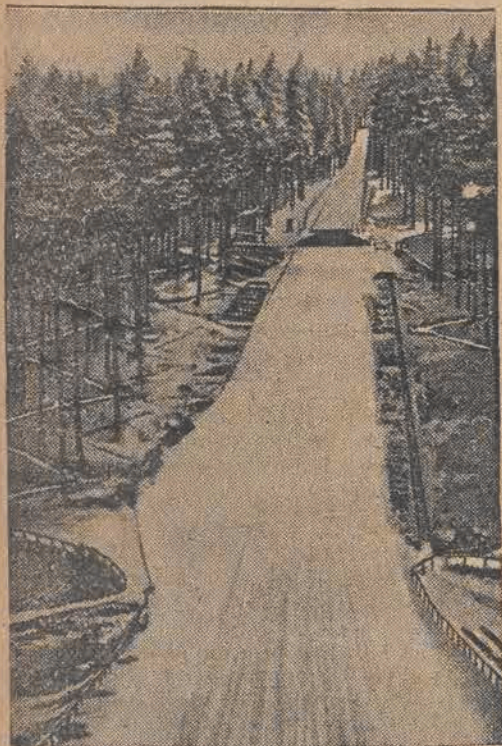
Na rzece Hudson w Stanach Zjednoczonych zbudowano ostatnio potężny most, który jest cudem techniki współczesnej.

Sowiety w roli handlarza starzyzną.



Ukraińska republika sowiecka wydała obecnie nową serję kart pocztowych, na których widnieją wezwania o zbieranie wszelkiego rodzaju odpadków i starzyzny i przekazywaniu ich monopolowi państwowemu za sowitem wynagrodzeniem.

Największa skocznia narciarska w Europie



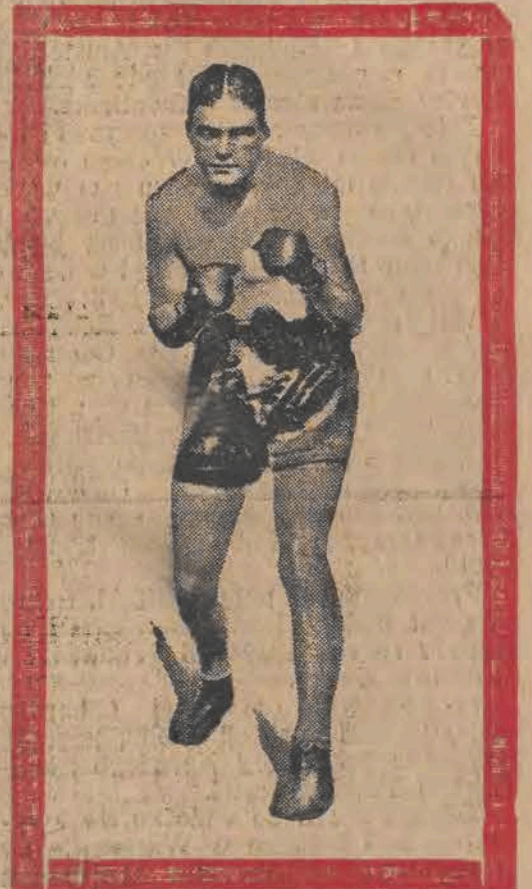
W Oberhof (Niemcy) zbudowano największą skocznnię narciarską, na której rozegrane zostaną tegoroczne mistrzostwa Europy.

Święto chrztu Chrystusa w Bukareszcie.



W styczniu każdego roku w Bukareszcie obchodzone jest niezwykle uroczyste święto chrztu Jezusa Chrystusa. W dniu święta udaje się z kościoła procesja nad brzeg rzeki Dambrowica. Głowa rumuńskiej cerkwi, metropolita, rzuca do rzeki złoty krzyż, a towarzyszący procesji mężczyźni, ubrani w białe koszule, wchodzi do wody w poszukiwaniu krzyża. Ten, kto znajduje i wręczy go królowi, otrzymuje z jego rąk nagrodę. Moment szukania krzyża w roku bieżącym uchwycił nasz fotograf: Na brzegu przypatrywali się ceremonii król Karol (w hełmie), brat jego książe Mikołaj, oraz metropolita.

Sensacyjny mecz boksercki



Aмерыkańска комісія боксєрска wyznaczyła już termin sensacyjnego meczu między amerykańskim bokserem Striblingiem, a Schmellingiem. Mecz odbędzie się w dniu 12-go czerwca b. r. Zwycięzca tego meczu spotka się z Carnera (Włochy) w walce o tytuł mistrza świata.

Redukcja płac urzędniczych w Argentynie

Buenos Aires, 16 stycznia. Rząd angielski postanowił obniżyć płacę urzędników pocztowych o 10 proc. Redukcja ta pozwoli rządowi zaoszczędzić 40 milionów pesetów.

W całym kraju podjęta została również akcja za redukcją cen i płac z powodu wzrastającego kryzysu gospodarczego.

Wielkie zapasy cukru pastwą płomieni

Berlin, 16 stycznia. Wczoraj wybuchł groźny pożar w cukrowni w Halle. Ogień strawił wielkie zapasy cukru. Cały budynek trzypiętrowy spłonął doszczętnie. Straty wynoszą milion marek.

Rolnictwo francuskie przeżywa kryzys

Paryż, 16 stycznia. Francuski minister rolnictwa oświadczył przedstawicielom prasy, że rolnictwo francuskie przeżywa obecnie kryzys. Wszystkie produkty rolnicze sprzedawane są niżej kosztów własnych. Rząd wyda w najbliższym czasie szereg zarządzeń celem zlikwidowania kryzysu.

Biernsze pocztowe karty Watykanu.



Państwo watykańskie zorganizowało własną pocztę i wydało w tych dniach pierwszą serję znaczków i kart pocztowych.

Powstańcy w Burmie wymordowali ludność

Londyn, 16 stycznia. Wojska powstańcze w Burmie napadły wczoraj na dwie wioski wierne rządowi angielskiemu. Powstańcy spalili obie wioski, puścili je z dymem i część mieszkańców wymordowali, a resztę wzięli do niewoli.

Policja angielska wyruszyła celem ścigania powstańców. Krążą pogłoski, że przywódca powstańców, który podaje się za króla Burmy, został aresztowany.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
klisze 100
do Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów,
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykończony
R. Borkenhagen
Tel. 111-72